

Bartosz KONTNY

Institut Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego

Magdalena NATUNIEWICZ-SEKUŁA

Institut Archeologii i Etnologii PAN

Wyjątek od reguły? Zaskakujące znalezisko z cmentarzyska kultury wielbarskiej w Krośnie, pow. pasłęcki

*Miecz swój pewny zważył w rękę,
 Wyostrzył klingę ognistą,
 U Bożyców wyklepał,
 Przywiesił sobie u boku,
 Do pochwy wsadził tłoczonyj.*

Kalewala 12, 227-231 (tłum. J. Litwiniuk)

Jerzy Okulicz-Kozaryn, prowadząc badania nad grupą nidzicką, zwracał uwagę na jej związki z kulturą wielbarską. Badania nad tą ostatnią jednostką kulturową od dłuższego czasu stanowią główny nurt jego zainteresowań. Oprócz badań na cmentarzysku w Weklicach, pow. elbląski, wymienić trzeba zwłaszcza prace wykopaliskowe na nekropoli w Krośnie, pow. pasłęcki¹. Znalezisko pochodzące właśnie z tego stanowiska jest przedmiotem niniejszego opracowania, które pragniemy zadedykować Czcigodnemu Jubilatowi. Związek z osobą Profesora jest tym bardziej zasadny, że w artykule wykorzystujemy źródła archiwalne, a przecież to Jerzy Okulicz-Kozaryn zapoczątkował w Polsce wykorzystanie archiwaliów w rekonstrukcji zespołów grobowych².

Ostatnie lata zainteresowań starożytnościami pruskimi zaowocowały powstaniem prężnie rozwijającej się dziedziny archeologii „archiwalnej”³. Kwerenda, obejmująca prywatne kartoteki archeologów aktywnych w okresie międzywojennym oraz odnalezione po latach zimnej wojny archiwalia i zbiory muzealne, wzbogaca bazę źródłową o kolejne, „nowe” odkrycia z epoki żelaza, pochodzące głównie z obszarów bałtyjskich, ale również z kultury wielbarskiej⁴. Szczególnie ważnym źródłem jest, znajdująca się obecnie w magazynie oraz archiwum berlińskiego *Museum für Vor- und Frühgeschichte*, duża część zasobów *Prussia-Museum*, w tym kolekcji zabytków z byłego *Ostpreußische Provinzial-Museum* w Królewcu (dalej w skrócie OPM), włączonej do zbiorów *Prussia-Museum* w 1905 roku. Prócz zabytków, znajduje się tam obszerna dokumentacja w postaci metryczek, fiszek i innych archiwaliów⁵. Zgromadzone tu

¹ J. OKULICZ, A. BURSCH, *Badania birtualnego cmentarzyska kultury wielbarskiej w Krośnie, na stanowisku I w województwie elbląskim*, [w:] *Badania archeologiczne*, 207-231.

² J. OKULICZ, *Cmentarzysko z okresu rzymskiego odkryte w miejscowości Bogaczewo, na przysiółku Kula, pow. Giżycko*, RO I, 1958, 47-116.

³ M. in. J. ANDRZEJOWSKI, A. BURSCH, *Archeologia biblioteczna. Cmentarzyska kultury wielbarskiej w Krośnie st. I i w Wielbarku, woj. elbląskie*, [w:] *Badania archeologiczne*, 233-277; M. GEDL, *Materiały archeologiczne z ziem pruskich w zbiorach niemieckich*, [w:] *Archeologia ziem pruskich*, 9-15; J. KOLENDO, W. NOWAKOWSKI (red.), *Antiquitates Prussiae. Studia z archeologii dawnych ziem pruskich*, Warszawa 2000.

⁴ Np. A. CIEŚLIŃSKI, *Grób kultury wielbarskiej z Knopina w świetle archiwaliów Museum für Vor- und Frühgeschichte*, [w:] Kolendo, Nowakowski (red.) *Antiquitates Prussiae ...*, 89-97; IDEM, *Materiały z cmentarzyska w Krośnie z kartoteki Herberta Jankuhna*, [w:] *Officina*, 47-63.

⁵ Szerzej na temat losów kolekcji – Chr. REICH, *Die Prussia-Sammlung im Berliner Museum für Vor- und Frühgeschichte. Geschichte und Stand der Bearbeitung* [w:] W. Nowakowski, M. Lemke (red.), *Auf der Suche nach der Verlorenen Archäologie*, Warszawa 2003, 109-114; EADEM, *Die Prussia-Sammlung im Museum für Vor- und Frühgeschichte*, „Acta Praehistorica et Archaeologica” 36/37, 2004/2005 (2005), 343-354.

zabytki jeszcze przez szereg lat poddawane będą konserwacji i opracowaniu. Spośród nich bardzo wiele nie zostało zidentyfikowanych, zaś pewna ich część – z uwagi na zły stan zachowania – zapewne nie zostanie zidentyfikowana nigdy.

W trakcie przeprowadzania kwerendy muzealnej, obejmującej kolekcję *Prussia-Museum* obecnie w *Museum für Vor- und Frühgeschichte*, współautorka niniejszego artykułu natrafiła na pudełko z zabytkami kultury wielbarskiej. Do kilku z nich dołączone były oryginalne metryczki, zaopatrzone w numer inwentarzowy OPM oraz podpisane „Crossen” lub „Krossen, Kr. Pr. Holland” (obecnie: Krosno, pow. pasłęcki). Na większości zachowały się przyklejone do zabytków karteczki z numerami inwentarzowymi. Szczęśliwie, w przypadku części zabytków, przetrwały także osobne metryczki, z zachowanymi numerami inwentarzowymi oraz numerami grobów, które pozwoliły na dalszą ich identyfikację. Dzięki informacjom zawartym na metryczkach, część zabytków udało się powiązać z konkretnymi zespołami grobowymi. Ponadto, w kilku przypadkach, możliwa była identyfikacja zabytków, nie posiadających numeru OPM. Znaleźiska te pochodzą z kilkudziesięciu grobów⁶. Wśród nich na szczególną uwagę zasługuje zbiór zabytków odkrytych w grobie numer 27 na cmentarzysku w Krośnie⁷.

Obiekt 27 jest jednym z najczęściej przywoływanych w literaturze zespołów grobowych z cmentarzyska w Krośnie. Na pierwsze pewne informacje o wyposażeniu tego pochówku natrafiamy w pracach E. Blumego⁸. Pojedyncze zabytki z grobu wzmiankowane były przy okazji opracowań zarówno problemowych jak i syntetycznych⁹. Próbę zebrania rozproszonych informacji o tym i innych zespołach grobowych z cmentarzyska w Krośnie podjęli J. Andrzejowski i A. Bursche¹⁰. Znaleźiska z grobu 27 przywoływano jeszcze kilkakrotnie, często nie w pełni przytaczając znane z literatury archiwalnej informacje o tym zespole¹¹.

Na podstawie wyżej wymienionych danych pragniemy poniżej przedstawić poszczególne elementy wyposażenia grobu 27. Przedmioty będą prezentowane w kolejności rosnącej nu-

⁶ Na podstawie informacji zawartych na metryczkach wiadomo, że w katalogu *Ostpreußisches Provinzial-Museum* zabytki z Krosna opisane zostały numerami inwentarzowymi od 20631-21124. Niestety, nie jest jasne czy w kolekcji berlińskiej znajdują się wszystkie, pierwotnie skatalogowane zabytki z cmentarzyska. Pomiędzy tymi numerami odnotowane zostało kilkanaście braków. Wydaje się natomiast nieprawdopodobne, by brakującym numerom przypisywano zabytki z innych stanowisk, gdyż luki w numeracji występują często w obrębie jednego zespołu grobowego. Prawdopodobnie zabytki zainwentaryzowane pod brakującymi numerami, opisane były na oddzielnych metryczkach i przechowywane w innych pudełkach, które zaginęły. Ponadto nie wszystkie opisane na metryczkach zabytki znajdują się obecnie w magazynie berlińskiego muzeum. Wśród znaleźisk z Krosna, w rosnącym porządku numerów inwentarza OPM, skatalogowane zostały znaleźiska luźne oraz obiekty o następujących numerach i symbolach: 52; 60; 37; 99; 33; 123; 110; 121; 115; 70; 44; 162; znaleźiska opisane jako B3; 98; 100b; 72; 88; 67; 32; 26a; 27; 34; 54; 69?; Stelle P3; 56; 1; 2?; 6; 9; 16; 19; 23; 24; 40; 41; 42. Zachowały się także metryczki nie posiadające numerów inwentarza, wzmiankujące znaleźiska z grobów: 3; 5; 8; 12; 13; 15; 17; 21; 25; 26; 36; 38; 48; 65; 74; 82; 89; 94; 100; 104; 117; 119; 120; 123; 138; 145; G3; P1; P2. Powyższa lista udostępniona została nam przez, dokonującą ponownej inwentaryzacji materiałów, Panią dr Andree Becker, której niniejszym serdecznie dziękujemy.

⁷ Cmentarzysko w Krośnie stan. 1, pow. pasłęcki, woj. warmińsko-mazurskie należy do birtualnych nekropoli kultury wielbarskiej. Część znaleźisk wraz z dokładną historią badań na stanowisku była ostatnio kilkakrotnie przedstawiana – OKULICZ, BURSCHE, *op. cit.*; R. CHOWANIEC, A. BURSCHE, *Puzderko brązowe z cmentarzyska kultury wielbarskiej w Krośnie, powiat pasłęcki* [w:] *Officina*, 41-46; A. CIEŚLIŃSKI, *Materiały z cmentarzyska w Krośnie z kartoteki Herberta Jankuhna*, [w:] *Officina*, 47-63; R. CHOWANIEC, *Kilka uwag na temat palenisk z birtualnego cmentarzyska w Krośnie, gm. Pasłęk*, [w:] *Europa Barbarica*, 57-64.

⁸ E. BLUME, *Die germanischen Stämme zwischen Oder und Passarge zur römischen Kaiserzeit. I*, Mannus-Bibliothek, nr 8, Würzburg 1912, 107, 121, ryc. 150, tabl. 58:a; IDEM, *Die germanischen Stämme ... II*, Mannus-Bibliothek, nr 14, Würzburg 1915, 41, 46-47, 53.

⁹ M. EBERT, *Truso*, Schriften der Königsberger Gelehrten Gesellschaft 3/1, Berlin 1926, 72; W. GAERTE, *Urgeschichte Ostpreußens*, Königsberg 1929, 185, ryc. 136:e; R. SCHINDLER, *Die Besiedlungsgeschichte der Goten und Gepiden im Raum der unteren Weichsel auf Grund der Tongefäße*, Leipzig 1940, 144, nr 184; H.J. EGGERS, *Der römische Import im Freien Germanien*, Atlas der Urgeschichte 1, Hamburg 1951, 102, nr 586; R. MADYDA, *Sprzączki i okucia pasa na ziemiach polskich w okresie rzymskim* MSiW IV, 1977, 382-383; R. MADYDA-LEGUTKO, *Die Gürtelschnallen der Römischen Kaiserzeit und der frühen Völkerwanderungszeit im mitteleuropäischen Barbaricum*, BAR 360, Oxford 1986 (1987), 150; U. LUND HANSEN, *Römischer Import im Norden. Warenaustausch zwischen dem Römischen Reich und dem freien Germanien während der Kaiserzeit unter besondere Berücksichtigung Nordeuropas*, Nordiske Fortidsminder B10, København 1987, 77; R. WOŁAGIEWICZ, *Ceramika kultury wielbarskiej między Bałtykiem a Morzem Czarnym*, Szczecin 1993, 177.

¹⁰ ANDRZEJOWSKI, BURSCHE, *op. cit.*, 233-277.

¹¹ T. STAWIARSKA, *Naczynia szklane okresu rzymskiego z terenu Polski*, Warszawa 1999, 266.

merów OPM, jeżeli tylko są one wymieniane przez wskazane źródła. Pojedyncze znaleziska z grobu 27 wymienia jako pierwszy E. Blume¹², jednak dłuższą listę zabytków wraz z numerami inwentarza OPM opublikował później M. Ebert. Wymienia on część przedmiotów z wyposażenia grobu, opisując je numerami od 20840 do 20848 zaznaczając przy okazji swoje wątpliwości co do zwartości zespołu: „*FÜ nich ganz gesichert*”¹³.

a) Naczynie gliniane typu „Schalenurne” (OPM 20840)

Zostało ono wymienione po raz pierwszy w pracy R. Schindlera jako forma Ax, czyli zdobiona misa grupy 6¹⁴. Tak samo zidentyfikowali je J. Andrzejowski i A. Bursche¹⁵, zaś R. Wołagiewicz zaliczył je do naczyń misowatych grupy VIA¹⁶. Na podstawie rysunku z kartoteki Feliksa Jakobsona¹⁷, powstałej znacznie wcześniej niż publikacja R. Schindlera, możemy zweryfikować powyższe ustalenia. Naczynie to należy bowiem do mis typu VIB, które w przeciwieństwie do mis typu VIA posiadają ostry załom brzuśca. Ponadto najpowszechniej występują w fazie C₂. Na podstawie tego rysunku wiemy także, że omawiana misa posiadała ornament w postaci zygzaka urozmaiconego, który charakterystyczny jest dla wątków ornamentacyjnych grupy 2, występujących powszechnie na naczyniach grupy VI lub szerokootworowych¹⁸.

b-c) Dwie brązowe ostrogi z haczykowatymi zaczepami (OPM 20841; 20842)

Były one wzmiankowane w literaturze już przed II wojną światową¹⁹. Jedna z nich, oznaczona numerem 20842, została nawet zilustrowana²⁰. Na rysunku widoczny jest zaczep w postaci zakończenia ramienia, haczykowato wygiętego na zewnątrz (drugi zaczep nie zachował się i jest rekonstruowany w identyczny sposób) oraz długi bodziec. J. Andrzejowski i A. Bursche²¹ zaliczyli je do grupy VIII Godłowskiego²². Obecnie ich stan zachowania jest bardzo zły, bodźce się nie zachowały, a w każdej z ostróg brakuje również jednego z ramion. Dostrzec przy tym można słabo zachowane nasady zaczepów w środkowej części kabłąka. Mimo to należy pokusić się o określenie typologiczne zabytków. Najbardziej prawdopodobne wydaje się, że w przypadku publikowanej ostrogi mamy do czynienia z asymetrycznym egzemplarzem z trzema haczykowatymi zaczepami. Przypomina on formy zaliczone przez J. Ginalskiego do podgrupy G1 ostróg kabłąkowych²³, choć różni się od nich obecnością zaczepów haczykowatych, nie zaś – typowych dla podgrupy G1 – guziczkowatych. Należy jednak zauważyć, że wśród ostróg podgrupy G znaleźć można również egzemplarze z innymi rozwiązaniami zaczepów, zatem rodzaj zaczepów nie powinien zbyt ściśle decydować o atrybucji ostrogi do danej podgrupy²⁴. Mniej prawdopodobne wydaje się zaliczenie egzemplarzy z grobu 27 do typu Leu-

¹² BLUME, *Die germanischen Stämme ... I*; IDEM, *Die germanischen Stämme ... II*.

¹³ EBERT, *op. cit.*, 72.

¹⁴ SCHINDLER, *op. cit.*, 144, № 184.

¹⁵ ANDRZEJOWSKI, BURSCH, *op. cit.*, 242.

¹⁶ WOŁAGIEWICZ, *op. cit.*, 99, 177, № 124.

¹⁷ W kartotece F. Jakobsona znajdują się dwie karty dotyczące omawianego pochówku. Pierwsza zawiera jedyny znany rysunek opisywanego naczynia, a druga spis zabytków wchodzących w skład grobu 27 – por. JAKOBSON, *Spuścizna*. Składamy gorące podziękowania Panu Jānisowi Ciglisowi, M.A., sprawującemu nad nią opiekę.

¹⁸ WOŁAGIEWICZ, *op. cit.*, 27.

¹⁹ M. JAHN, *Der Reitersporn, seine Entstehung und früheste Entwicklung*, Leipzig 1921, 70, ryc. 72, 118, nr 477; EBERT, *op. cit.*, 72.

²⁰ BLUME, *Die germanischen Stämme ... I*, 121, ryc. 150; JAHN, *op. cit.*, ryc. 72.

²¹ ANDRZEJOWSKI, BURSCH, *op. cit.*, 242.

²² K. GODŁOWSKI, *Chronologia okresu późnorzymskiego i wczesnego okresu wędrówek ludów w Polsce północno-wschodniej*, RB XII, 1974, 13, przyp. 3.

²³ J. GINALSKI, *Ostrogi kabłąkowe kultury przeworskiej. Klasyfikacja typologiczna*, PA 38, 1991, 67-70.

²⁴ Zaczepy ostróg podgrupy G1 mogły mieć postać poprzeczek, zlokalizowanych w osi prostszego ramienia – por. Dębowiec, pow. krotoszyński – M. PIASZYKOWA, *Nabytki Działu Przedhistorycznego Muzeum Wielkopolskiego w latach 1933-1937*, FAP VI, 1955 (1956), 191; zbiory Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, № 1939:33b; za możliwość obejrzenia ostrogi winniśmy wdzięczność Pani mgr Alicji Gałęzowskiej; Piaski, pow. bełchatowski, grób 340 – J. SKOWRON, *Cmentarzysko kultury przeworskiej z późnego okresu wpływów rzymskich w miejscowości Piaski, gm. Kleszczów, woj. piotrkowskie-st. I*, „Prace i Materiały Muzeum Miasta Zgierza” 2, 1997, tabl. XVIII:10,

na, wariantu F według U. Giesler²⁵, obejmującego niejednorodne formy, stanowiące pośrednie ogniwo między wariantem D, a ostrogami, które U. Giesler wydzieliła jako „typ Szwajcaria”, w istocie tożsame z podgrupą G1²⁶. Podsumowując: ostrogę opublikowaną przez E. Blumego uznać należy za zbliżoną do podgrupy G1 wg J. Ginalskiego. Nie można jednak przesądzić, że mamy do czynienia z formą identyczną; różnica wiąże się bowiem nie tylko z nietypowym ukształtowaniem zaczepów, lecz także ze stożkowatym kształtem bodźca, niespotykanym wśród egzemplarzy podgrupy G1, potwierdzonym za to wśród egzemplarzy z kultury wielbarskiej, analogicznych do znaleziska krośnieńskiego (Weklice, grób VI). Mimo to mamy do czynienia z wyraźną zbieżnością stylistyczną, wyrażającą się asymetrią kabłąka, jego poszerzeniem w centralnej partii, zwężeniem ramion oraz obecnością trzeciego zaczepu.

Druga z ostróg nie może być jednoznacznie zidentyfikowana z uwagi na zły stan zachowania. Jej zachowana część sugeruje, że możemy mieć do czynienia z identycznym egzemplarzem.

d) Brązowa sprzączka (OPM 20843)

Jest to egzemplarz dwudzielny o szerokości 5 cm i D-kształtnej ramie, w przekroju płaskowypukłej, z przewężonymi guzkami na końcach osi, prostokątną krótką skuwką z 5 nitami²⁷. Chociaż zabytek nie został przedstawiony na rysunku, w pracy M. Eberta²⁸ zawarta jest informacja, że omawiana sprzączka przypomina inną, ilustrowaną przez E. Blumego²⁹. Zabytek, do którego odwołuje się M. Ebert, należy zaliczyć do typu AD 17 według R. Madydy-Legutko, natomiast sama R. Madyda-Legutko zalicza sprzączkę z grobu 27 do typu AD 29³⁰. Za właściwą przyjmujemy tę ostatnią identyfikację.

e) Brązowe okucie końca pasa (OPM 20844)

Zabytek znany jest z kilku wzmianek³¹. Posiada on masywny języczek zdobiony na początku kulką i trójkątnie ukształtowany brzeg ozdobiony masywnym nitami. E. Blume pisze, że jest to forma bardzo elegancka i wystąpiła m.in. z grzebieniem, sprzączką na osi, a także innym zabytkami³² zaliczył ten egzemplarz do typu O15, zaś R. Madyda do grupy I³³.

XIX:13; Raków, pow. głubczycki – M. JAHN, *Die oberschlesischen Funde aus der römischen Kaiserzeit*, „Praehistorische Zeitschrift“ X, 1918/1919 (1919), ryc. 18; czy Ścinawa, pow. lubiński – *Vermehrung der Sammlung des Landesamt für vorgeschichtliche Denkmalpflege*, „Altschlesien“ 4, 1934, ryc. 1:316; lub haczyków. W tym drugim przypadku z obszaru kultury przeworskiej przywołać można znalezisko z obiektu 4 w Świętoszynie, pow. milicki, stan X – M. MASOJC, J. BRONOWICKI, *Cmentarzysko z okresu wpływów rzymskich w Świętoszynie, stan. X, pow. Milicz. II sezon badań*, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne“ 42, 2000, ryc. X:3; charakteryzujące się w istocie rozwiązaniem pośrednim między poprzeczką a haczykiem. Z obszaru kultury wielbarskiej wymienić można m. in. Elbląg-Pole Nowomiejskie, pow. elbląski – O. TISCHLER, H. KEMKE, *Ostpreußische Altertümer aus der Zeit der großen Gräberfelder nach Christi Geburt*, Königsberg i.Pr. 1902, tabl. XVI:13; por. JAHN *Der Reitersporn ...*, 69-70, ryc. 73; Weklice, pow. elbląski, gr. VI – F. JAKOBSON, *Ein zerstörtes kaiserzeitliches Gräberfeld bei Wöklitz, Kr. Elbing*, „Elbinger Jahrbuch“ 5/6, 1927, ryc. 3:a; oraz Kołoząb, pow. płoński, gr. 264 – I. TOMASZEWSKA, *Groby kultury wielbarskiej na cmentarzysku w Kołoząb, gm. Suchocin, woj. ciechanowskie*, [w:] *Kultura wielbarska I*, ryc. 5:1. Przyporządkowanie ostróg z Weklic i Kołoząbia do podgrupy G budzi wątpliwości; mamy raczej do czynienia z formami do pewnego stopnia zbliżonymi stylistycznie. Ogólnie można stwierdzić, że haczykowate zaczepy na ramionach ostróg należą do rozwiązań najrzadziej stosowanych w okresie wpływów rzymskich i nie zaobserwowano dotąd wyraźnych prawidłowości w ich współwystępowaniu z określonym typem czy grupą ostróg.

²⁵ U. GIESLER, *Jüngerkerzeitliche Nietknopfsporen mit Dreipunkthalterung vom Typ Leuna*, SJ XXXV, 1978, 5-56.

²⁶ Por. GIESLER, *op. cit.*, 6-7, 54, tabela 1.

²⁷ BLUME, *Die germanischen Stämme ... II*, 41.

²⁸ EBERT *op. cit.*, 72.

²⁹ BLUME, *Die germanischen Stämme ... I*, 50, ryc. 52.

³⁰ MADYDA-LEGUTKO, *op. cit.*, 150; 219, mapa 24.

³¹ BLUME, *Die germanischen Stämme ... I*, tabl. V, ryc. 58a; IDEM, *Die germanischen Stämme ... II*, 47; EBERT *op. cit.*, 72; GAERTE, *op. cit.*, 185, ryc. 136:e.

³² BLUME, *Die germanischen Stämme ... II*, 47; K. RADDATZ, *Der Thorsberger Moorfund. Gürtelteile und Körperschmuck*, Offa-Bücher 13, Neumünster 1957, 83.

³³ MADYDA, *op. cit.*, 382-383.

f) Fragmenty trójwarstwowego grzebienia z szerokimi nitami

E. Blume wzmiankuje grzebień nie podając numeru inwentarza OPM. Określenie grzebienia jako „drewnianego” (*hölzerner*)³⁴, może być wynikiem pomyłki. Bardziej prawdopodobne jest, że mamy do czynienia z grzebieniem z kości lub poroża, które – jeśli znajduje się w stanie daleko posuniętego rozkładu (np. jest wilgotne) – barwą przypomina drewno. Przypuszczenie, że zabytek wykonano z kości potwierdzają zapiski na metryczce odnalezionej w muzeum berlińskim, przedstawione w dalszej części niniejszej pracy. Nieprawdopodobne wydaje się natomiast, byśmy mieli do czynienia z błędem drukarskim.

g) Naczynie szklane

Brakuje szczegółowego opisu barwy i kształtu naczynia. Po raz pierwszy zostało ono wymienione w pracy M. Eberta³⁵, ale dopiero H. J. Eggers zaliczył je do czarek typu 216 czyli form zdobionych małymi, szlifowanymi owalami³⁶.

* * *

Do powyższych zabytków ograniczało się wyposażenie grobu 27 z Krosna, przedstawione przez J. Andrzejewskiego i A. Burschego, którzy zrekonstruowali je na podstawie danych archiwalnych³⁷. Zwrócili oni jednak uwagę na fakt, że w zespole oznaczonym numerami OPM 20840-20848 brakuje dwóch zabytków, a ponadto nie wszystkim przedmiotom wchodzącym w skład zespołu można przyporządkować konkretny numer. Prześledźmy zatem w jaki sposób poszerzają powyższy stan wiedzy znaleziska z muzeum berlińskiego: tak oryginalna metryczka, opisująca dokładnie omawiany zespół, jak i część zachowanych obecnie zabytków z grobu 27 (Ryc. 1:1-2; 2).

Na awersie przedstawionej metryczki (Ryc. 1:1) znajdują się, doskonale czytelne, podstawowe informacje dotyczące grobu 27 wraz z numerami inwentarzowymi OPM 20841-20848, przypisanymi do tego zespołu. Z kolei na rewersie (Ryc. 1:2) widnieje, wykonana odręcznym pismem, notatka z licznymi słownymi skrótami i opisem poszczególnych zabytków, których rozwinięcie prezentujemy poniżej³⁸:

kahnfg. Beschlag Br., tj.: *kahnförmig Beschlag Bronze* (łódkowate okucie z brązu); numeru inwentarza nie podano

Gschn – Kappe + Anhaenger Br., tj.: *Gürtelschnalle-Kappe + Anhaenger Bronze* (skuwka sprzączki, wiśiorek brązowy); numeru inwentarza nie podano

Rz (br.) Gschn. Br., tj.: *Riemenzunge (bronze) Gürtelschnalle Bronze* (okucie końca pasa z brązu, sprzączka z brązu); numeru inwentarza nie podano

2 hakensp.... Br. 20841/2, tj.: *2 hakensporen Bronze* (2 haczykowate ostrogi z brązu)

Reste von Knochenkamm 208... (pozostałości grzebienia kościanego); dwie ostatnie cyfry numeru nieczytelne, ale z pewnością chodziło tu o cyfry 48

Einlage von (Rz) 20847, tj.: *Einlage von (Riemenzunge)* (wkładka-skuwka od okucia końca pasa; chodzi tu zapewne o blaszkę stanowiącą część okucia końca pasa)

Zawarte na metryczce informacje uzupełnia autopsja zabytków, znajdujących się w magazynie berlińskiego muzeum. Ponieważ nie zostały one poddane konserwacji, zachowały się w nienajlepszym stanie, co znacząco obniża ich wartość poznawczą. Na wszystkich zachowały się naklejone karteczki z nadrukowanymi numerami inwentarza³⁹. Wśród zabytków wchodzących w skład wyposażenia grobu, odnotowanych na metryczce i zachowanych obecnie wymienić należy: wzmiankowane wcześniej fragmenty brązowych ostróg (nr 20841 i 20842), publikowane brązowe okucie końca pasa, nieznany do tej pory fragment blaszki brązowej, będącej

³⁴ BLUME, *Die germanischen Stämme ... I*, 107.

³⁵ EBERT *op. cit.*, 72.

³⁶ EGGERS, *op. cit.*, 102, 180, nr 586.

³⁷ ANDRZEJOWSKI, BURSCHE, *op. cit.*, 242-243.

³⁸ Za pomoc w rozszyfrowywaniu tych zapisków pragniemy złożyć podziękowania Panu Dr. Janowi Schusterowi.

³⁹ Ciekawostką jest fakt, że oryginalnie na kartkach nadrukowane były tylko cztery cyfry (numer rozpoczął się od cyfry 9). W trakcie inwentaryzacji materiałów z Krosna dwie pierwsze cyfry: 2 i 0 dopisano ręcznie, a cyfra 9 została przekształcona w cyfrę 0. W ten sposób np. z nadrukowanego numeru 9841 powstał numer 20841.

częścią okucia końca pasa (nr 20847), a także wymienione na metryczce łódkowate okucie brązowe (z przyklejonym numerem 20846).

Zapiski na odwrotnej stronie metryczki informują nas dodatkowo o sprzączce brązowej, wymienionej wraz z okuciem końca. Prawdopodobnie chodzi tu o okucie (oznaczone nr 20844), znajdujące się obecnie w magazynie, a także opisywaną przez E. Blumego sprzączkę z 5 nitami (nr 20843). Zabytki oznaczono kolejnymi numerami inwentarzowymi, więc wydaje się prawdopodobnie, że tworzyły one pierwotnie zespół okuć jednego pasa. Niestety, w magazynie muzeum brakuje pozostałych zabytków z grobu 27, znanych z literatury, tj. naczynia szklanego, które prawdopodobnie zainwentaryzowane zostało pod nr 20845 i – ze względu na rangę znaleziska – skatalogowane i zapakowane osobno, fragmentów grzebienia kościanego lub wykonanego z poroża (nr 20848), a także misy glinianej (nr 20840)⁴⁰. Ponieważ naczynie gliniane było obiektem stosunkowo dużym, mogło być zametrykowane z oddzielną metryczką i przechowywane w osobnym pudełku, które później zaginęło. Naczynie bez wątplenia należało do zespołu, gdyż poprzedni numer inwentarzowy (20839) przypisany został do ostatniego zabytku z grobu 26a, którego metryczka również przetrwała do naszych czasów; informacje o tym znalezisku znane są zresztą z literatury⁴¹. Najwięcej problemów przysparzają informacje z metryczki, dotyczące skuwki sprzączki oraz wisiorka brązowego. Zabytki te nie znajdują się obecnie w magazynie, choć zostały odnotowane na metryczce. Brakuje niestety podstaw, by ustalić ich numery inwentarzowe, ale najbardziej prawdopodobne wydaje się przypisanie im numeru 20849, nigdy wcześniej w żadnych źródłach nie wymienionego⁴². Dane z metryczki nie pozwalają na bardziej precyzyjny opis sprzączki oraz wisiorka. W tym ostatnim przypadku w wolnym tłumaczeniu może chodzić o zawieszkę co w powiązaniu z pasem może mieć swoje uzasadnienie. Znane są bowiem m. in. z obszaru kultury wielbarskiej kabłączki – zawieszki mocowane u pasa służące do zawieszania różnych przedmiotów.

Ostatecznie inwentarz grobu zrekonstruować można w następujący sposób:

1. Naczynie gliniane – misa VIA wg R. Wołagiewicza; zaginęła (OPM 20840).
2. Ostroga brązowa, zbliżona do podgrupy G1 wg J. Ginalskiego (Ryc. 2:1); zachowana fragmentarycznie; długość zach. 4,6 cm, maksymalna szerokość kabłąka 0,8 cm (OPM 20841).
3. Ostroga brązowa, zbliżona do podgrupy G1 wg J. Ginalskiego (Ryc. 2:2); zachowana fragmentarycznie; długość zach. 3,8 cm, maksymalna szerokość kabłąka 0,7 cm (OPM 20842).
4. Sprzączka brązowa typu D 29 wg R. Madydy-Legutko; zaginęła (OPM 20843).
5. Okucie końca pasa, brązowe, typu O15 wg K. Raddatza (Ryc. 2:3); długość 4,8 cm (OPM 20844).
6. Czarka szklana typu 216 wg H.J. Eggensa; zaginęła (OPM 20845).
7. Okucie łódkowate, brązowe (Ryc. 2:5); szczegółowy opis zamieszczono w dalszej części pracy (OPM 20846).
8. Fragment blaszki brązowej, stanowiącej element okucia końca pasa typu JII3? wg K. Raddatza (Ryc. 2:4); długość 3,3 cm (OPM 20847).
9. Fragmenty grzebienia z poroża lub kości typu I wg S. Thomas; zaginęły (OPM 20848).
10. Skuwka sprzączki brązowej i brązowy wisiorek lub zawieszka; zaginęły (OPM 20849).

Zaprezentowany powyżej zestaw zabytków odkryty został najprawdopodobniej w grobie szkieletowym. Świadczy o tym brak śladów przepalenia na zachowanych zabytkach. Dodatkową przesłanką potwierdzającą ten fakt jest to, że E. Blume w opisie grobów z Krosna tylko sporadycznie wypowiadał się na temat obrządku pogrzebowego – jedynie w przypadku grobów 83, 121, 145 podkreślił, że zawierały pochówki popielnicowe. W związku z tym należy domniemywać, że pozostałe obiekty uważał za groby szkieletowe⁴³. Zmarły, zapewne mężczyzna, posiadał dwa pasy o czym świadczą elementy dwóch garniturów okuć pasa. Obecność dwóch pasów zdaje się wskazywać na społeczną rolę zmarłego: jeden z pasów spoczywał zapewne

⁴⁰ Warto zauważyć, że na awersie metryczki widnieją numery 20841-20848, co do pewnego stopnia rozmiąga się z cytowaną wcześniej informacją M. Eberta, który wymienił zabytki z omawianego zespołu, opisując je numerami 20840-20848.

⁴¹ ANDRZEJOWSKI, BURSCHE, *op. cit.*, 242.

⁴² Na podstawie zachowanych metryczek wiemy, że kolejnym numerem 20850 rozpoczęto inwentaryzację zabytków z grobu 34. Jego inwentarz został zrekonstruowany na podstawie archiwaliów, a numerem 20850 została oznaczona sprzączka brązowa – ANDRZEJOWSKI, BURSCHE, *op. cit.*, 244.

⁴³ ANDRZEJOWSKI, BURSCHE, *op. cit.*, 234.

na biodrach, podczas gdy drugi mógł służyć jako *balteus*, tj. pas przerzucany przez ramię, służący do zawieszania miecza⁴⁴.

Do najlepszych datowników zespołu zaliczyć należy czarkę szklaną typu Eggers 216; uwagę zwraca fakt, że E. Blume nie wymienił tak interesującego zabytku w opisie zespołu z Krosna; natomiast po raz pierwszy wspominał o nim M. Ebert⁴⁵. Egzemplarze tego typu, występują w środkowej, wschodniej i północnej części *Barbaricum*⁴⁶. Duże ich nagromadzenie stwierdzono na terenie Skandynawii, szczególnie Fionii i Zelandii; brak ich natomiast z terenów Szwecji i Norwegii. Egzemplarze skandynawskie datuje się jednoznacznie na fazę C_{1b}, za to egzemplarze „kontynentalne” (w tym znalezisko z grobu 27 w Krośnie) datowane są na fazę C₂. Nawet przy uwzględnieniu różnic w pojmowaniu chronologii, dostrzegalnych między archeologami skandynawskimi i środkowoeuropejskimi, uznać należy, że egzemplarze skandynawskie są wcześniejsze⁴⁷.

Kolejnym datownikiem jest okucie typu O15 wg K. Raddatza. Tego rodzaju okucia umieszcza się w obrębie faz C₁-C₂⁴⁸. Jeśli chodzi o odkrycia z ziem polskich, występują one głównie na obszarze kultury wielbarskiej, na wschód od dolnej Wisły⁴⁹ oraz na terenach zachodniobałtyjskich. Ponadto dość licznie odnotowano je w Danii (stanowisko bagienne Thorsberg). Drugie z okuć końca pasa zachowało się fragmentarycznie i nie pozwala na jednoznaczne wypowiedzenie się na temat typu, choć – ze względu na datowanie zespołu – z dużym prawdopodobieństwem można uznać, że mamy do czynienia z egzemplarzem typu JII3 według K. Raddatza. Z kolei ostrogi datować należy najprawdopodobniej analogicznie do egzemplarzy zaliczanych do podgrupy G1 wg J. Ginalskiego, to jest na okres od schyłku fazy C_{1a} po początki fazy C₂⁵⁰. W tej sytuacji zespół umieszczać należy w obrębie fazy C₂, być może wcześniejszego jej odcinka⁵¹.

* * *

Wśród przedmiotów składających się na wyposażenie grobu 27, na szczególną uwagę – obok naczynia szklanego – zasługuje przedmiot opisany na metryczce jako łódkowate okucie z brązu (Ryc. 2:5). Można przypuszczać, że – tak jak w przypadku czarki – E. Blume nie miał styczności z tym przedmiotem, ponieważ pominął go w swoim opisie.

Zagadkowy przedmiot brązowy ma w planie kształt soczewkowaty. Wyróżnić można tu brzeg oraz wysklepienie w planie również soczewkowate. Jego kulminacja jest wyraźnie, linowo wyodrębniona (linia załamania biegnie w osi wzdłużnej przedmiotu). Długość zabytku wynosi 8,8 cm, wysokość 1,4 cm, zaś szerokość wynosiła pierwotnie zapewne około 3,5 cm. Szerokość brzegu waha się pomiędzy 0,2 a 0,8 cm, największe wartości osiągając w partiach wierzchołkowych obiektu. Na powierzchni zabytku niedostrzegalne są ślady mocowania w postaci

⁴⁴ Taką interpretację przyjmuje R. Madyda-Legutko dla kultury przeworskiej, dostrzegając w nieco wcześniejszym odcinku chronologicznym, wyraźną korelację między obecnością w grobie par sprzączek (w tym jednej z podwójnym kolcem) i wysokiej jakości mieczy-impertów rzymskich – R. Madyda-Legutko, *Doppeldornschnallen mit rechteckigen Rahmen im europäischen Barbaricum*, „Germania” 68/2, 1990, 552-585.

⁴⁵ Ebert *op. cit.*, 72.

⁴⁶ Eggers, *op. cit.*, 180, mapa 57; K. Godłowski, *The Chronology of the Late Roman and Early Migration Periods in Central Europe*, ZNUJ-PA 11, Kraków 1970; Wołagiewicz, *op. cit.*, 177.

⁴⁷ Lund Hansen, *op. cit.*, 77-78; 364, mapa 74; Eadem, *Himlingøje – Seeland – Europa. Ein Gräberfeld der jüngeren römischen Kaiserzeit auf Seeland, seine Bedeutung und internationalen Beziehungen*, Nordiske Fortidsminder B13, København 1995, 182-183.

⁴⁸ Raddatz, *op. cit.*, 87; Madyda, *op. cit.*, 382-383.

⁴⁹ Por. Weklice, pow. elbląski, obiekt 479; okaz ten miał pierwotnie srebrny nit, po którym zachowały się ślady lutu. Por. także egzemplarze z kulą i jęczyzkiem, nawiązujące do egzemplarza z Krosna – Weklice, groby 82, 86, 173, 174 – materiały niepublikowane z badań prof. Jerzego Okulicza-Kozaryna. Tego rodzaju okucia znane są także z Elbląga – M. Natuniewicz, „Nowe” *znaleziska ze starych wykopalisk. Ocalałe materiały archeologiczne z okresu wpływów rzymskich z okolic Elbląga*, [w:] Kolendo, Nowakowski, *Antiquitates Prussiae ...*, 134, tabl. XVII:2; oraz z Malborka-Wielbarka – J. Andrzejowski, J. Martens, *The Wielbark Cemetery. Information on unpublished material from the personal files of Carl Axel Moberg*, *Studia Gothica I*, Lublin 1996, 34-35, tabl. IV:4, V:2.

⁵⁰ Ginalski, *op. cit.*, 70.

⁵¹ Por. Godłowski, *Chronologia ...*, 42.

nitów czy gwoździ. Warto jednak zwrócić uwagę na wyodrębnienie części wierzchołkowych brzęgu, być może mających na celu zaklinowanie przedmiotu w jakiejś oprawie. Należy jednak zaznaczyć, że wśród znalezisk wchodzących w skład inwentarza grobu brakuje jakichkolwiek elementów domniemanej oprawy. Blisko połowa zabytku nie zachowała się, co – sądząc z nieregularnego przebiegu jego krawędzi – przypisywać należy procesowi korozji. W jednym miejscu, w niewielkiej odległości od wierzchołka, widoczna jest deformacja brzęgu: pęknięcie i niewielkie wgięcie blachy brązowej. Może to być wynikiem odrywania przedmiotu od podłoża, do którego był on przytwierdzony.

Przedmiot ten znajduje najbliższe analogie pod względem kształtu i proporcji wśród tzw. głowic łódkowatych (*bootsförmige Knäufe*) (Rye. 3:2-4), stanowiących element oprawy rękojeści mieczy dwusiecznych⁵². Głowice łódkowate stanowiły zwykle część rękojeści klepsydrowatych i występowały w dwóch odmianach. Wcześniejsza cechowała się bardziej krępyimi proporcjami (stosunek długości do szerokości wynosił około 2:1) i nieco mniejszą długością. Występowała ona wraz z wyznacznikami tzw. *grupy By* grobów z bronią z obszaru Norwegii, datowanej na fazy C_{1b}-C₂, oraz *grupy Vøien*, z fazy C₃. Późniejsza odmiana głowic łódkowatych obejmuje egzemplarze smuklejsze i dłuższe, o proporcjach około 3:1. Występują one z obiektami zaliczanymi do *grupy Mollestad*, sytuowanej w 2 połowie IV w., tj. w rozwiniętym i późnym odcinku fazy C₃ oraz w fazie D₁⁵³. Znalezisko z Krosna nawiązuje do pierwszej z grup (*grupa By*). Tego rodzaju głowice, zarówno srebrne, jak i brązowe, występowały w Skandynawii także poza Norwecją; wymienić tu można choćby odkrycia ze znaleziska bagiennego w Ejsbøl Nord, we wschodniej Jutlandii, datowanego na późny odcinek fazy C₂⁵⁴. Srebrny egzemplarz znaleziono także podczas nowych badań na stanowisku Ejsbølgård D, współczesnym Ejsbøl Nord⁵⁵. Łódkowate, krępe głowice znane są również ze znalezisk bagiennych w Thorsberg⁵⁶ oraz Nydam, w Szlezewiku. W ostatnim przypadku, podczas badań weryfikacyjnych w latach 90-tych XX wieku, pozyskano klepsydrowatą rękojeść ze srebrnymi okuciami (w tym: z łódkowatą głowicą), powiązaną stratygraficznie z sosnową łodzią z horyzontu Nydam Ib⁵⁷. Łódź została złożona w bagnie prawdopodobnie około 300 roku po Chr., na co wskazują badania dendrochronologiczne desek jednej z tarcz, spoczywających pierwotnie w łodzi (uzyskano datę 296 rok po Chr.)⁵⁸. Kolejne egzemplarze pochodzą z Vimose⁵⁹ oraz z Kragehul, na Fionii⁶⁰.

⁵² J. BEMMANN, G. HAHNE, *Waffenführende Grabinventare der jüngeren römischen Kaiserzeit und Völkerwanderungszeit in Skandinavien. Studie zur zeitlichen Ordnung anhand der norwegischen Funde*, BRGK 75, 1994, 376-377. Problem rekonstrukcji rękojeści mieczy z okresu wpływów rzymskich był niegdyś podejmowany przez M. BIBORSKIEGO, *Miecze z okresu wpływów rzymskich na obszarze kultury przeworskiej*, MA XVIII, 1978, 135-138; jednak przedstawione przez niego wnioski znajdują bardzo ograniczone zastosowanie w problematyce, analizowanej w niniejszej pracy.

⁵³ BEMMANN, HAHNE, *op. cit.*, 307, 312, 316. Odmianą koncepcję przedstawił W. Menghin, który wyróżnił 2 typy głowic łódkowatych według innych kryteriów. Zgodnie z jego propozycją, typ Snartemo-Blučina tworzą głowice wykonane ze srebra, złota lub połączanego srebra, na których wyobrażono stylizowane postacie zwierząt; tego rodzaju głowice stanowiły element najbardziej sztucznych mieczy swego okresu, tj. grupy A, datowanej wg W. Menghina na lata około 450-480 po Chr. – W. MENGHIN, *Das Schwert im Frühen Mittelalter. Chronologisch-typologische Untersuchungen zu Langschwertern aus germanischen Gräbern des 5. bis 7. Jahrhunderts n. Chr.*, Nürnberg 1983, 58, 135, ryc. 25. Z kolei typ Simris, grób 54-Krefeld-Gellep, grób z 1812 r., obejmował formy prostsze, zdobione ubożej lub niezdobione – MENGHIN, *op. cit.*, 63-64, 306-307, ryc. 29; odpowiadające kryteriom głowic łódkowatych przyjętym przez J. BEMMANN i G. HAHNE, *op. cit.* Do kryteriów przyjętych przez tych ostatnich stosujemy się w niniejszym artykule.

⁵⁴ M. ØRSNES, *Ejsbøl I. Waffenopferfunde des. 4.-5. Jahrh. nach Chr.*, Nordiske Fortidsminder B11, København 1988, 52-54, tabl. 89:3, 90:2, 94:1-12.

⁵⁵ H. Chr. H. ANDERSEN, *New investigations in Ejsbøl Bog*, [w:] L. JØRGENSEN, B. STORGAARD, L. G. THOMSEN [red.], *The Spoils of Victory. The North in the shadow of the Roman Empire*, Copenhagen 2003, 251-252, ryc. 8:739.

⁵⁶ K. RADDATZ, *Der Thorsberger Moorfund Katalog*, Neumünster 1987, ryc. 3, tabl. 77:4; E. BEHMER, *Das zweischneidige Schwert der germanischen Völkerwanderungszeit*, Stockholm 1939, tabl. III:2. Zdaniem E. Behmer nie jest całkiem jasne, czy głowica z Thorsberg tworzy komplet z pozostałą częścią rękojeści – BEHMER, *op. cit.*, 41.

⁵⁷ E. JØRGENSEN, P. V. PETERSEN *Nydam Bog – new finds and observations*, [w:] JØRGENSEN, STORGAARD, THOMSEN [red.], *The Spoils of Victory ...*, 269-270, ryc. 13. W katalogu z wystawy „*The Spoils of Victory*” przedstawiono dwie srebrne głowice łódeczkowate z tego samego horyzontu: smuklejszą i bardziej krępy – JØRGENSEN, STORGAARD, THOMSEN, *op. cit.*, 420, kat. 6.5. Wskazuje to, że granice między występowaniem obu odmian głowic łódeczkowatych nie są ostre.

⁵⁸ F. RIECK, *The ships from Nydam Bog*, [w:] JØRGENSEN, STORGAARD, THOMSEN, [red.] *The Spoils of Victory ...*, 301; por. J. ILKJÆR 2003, *Danish war booty sacrifices*, ibidem, 55.

Te ostatnie należą jednak już do późniejszego, smukłego wariantu i wraz z mieczami o klepsydrowatej rękojeści datowane są na fazy C₃-D₁⁶¹. Wśród smukłych łódeczkowatych głowic skandynawskich wymienić można również egzemplarze z bogatego grobu w Sætrang⁶² oraz z grobu męskiego z Foss⁶³ – obydwie z terenu Norwegii, datowane na fazę C₃ (grupa 11 grobów z bronią)⁶⁴. Dodać tu trzeba także analogicznie datowany, późny okaz głowicy łódkowatej z duńskiego znaleziska wodnego w Næssund⁶⁵. Brązowe, niezdobione głowice tego rodzaju znane są również z Finlandii, ze stanowisk Nokia⁶⁶ oraz Keho⁶⁷. Towarzyszyły im zawieszki pochew mieczy⁶⁸, zaliczane do typu Indre Kvarøy, zdobione głowami ptaków. Tego rodzaju zawieszki przypisywane są do grupy Mollestad (późny odcinek fazy C₃ oraz faza D₁)⁶⁹.

Łódkowate głowice zostały także poświadczone na terenach frankijskich (Krefeld-Gellep, grób z 1812 roku)⁷⁰. Zdaniem W. Menghina, późne formy wywodziły się ze skandynawskich pierwowzorów i pozostawały w użyciu sporadycznie aż do wczesnego odcinka występowania grupy C wg W. Menghina, to jest do schyłku I połowy VI wieku⁷¹, przy czym wówczas mogły one stanowić element także rękojeści innych niż klepsydrowate (np. Krefeld-Gellep, grób z 1812 roku).

Łódkowate głowice wykonywano zarówno ze srebrnej jak i brązowej blachy. Bardzo często pokrywał je ornament wybijany stemplem i obejmujący partię przykrawędną brzegu oraz część brzegu przylegającą do wysklepienia. Ornamentowane bywały również żeberka tworzące kulminację wysklepienia. Należy jednak zaznaczyć, że bywają egzemplarze niezdobione⁷², zarówno brązowe jak i srebrne. Okucia ze Skandynawii posiadają najczęściej po jednym otworze na każdym z zakończeń, przez które przeprowadzano długie nity, łączące głowicę z owalną podkładką⁷³. Przestrzeń pomiędzy głowicą, podkładką a otaczającą je taśmą brązową lub srebrną wypełniał materiał organiczny (drewno), tworzący zasadniczą część rękojeści⁷⁴. Znane są jednak również egzemplarze pozbawione wykonanego z taśmy wzmocnienia drewnianej partii głowicy. Szczególnie istotny wydaje się tu egzemplarz z grobu 54 w Simris, w Skanii

⁵⁹ C. ENGELHARDT, *Vimose Fundet*, Kjøbenhavn 1869, tabl. 6:19; BEHMER, *op. cit.*, tabl. XV:1-3. Jeden z nich charakteryzuje się obecnością słabo zaznaczonych występów w środkowej partii boków głowicy – ENGELHARDT, *op. cit.*, tabl. 6:19; MENGHIN, *op. cit.*, 307; analogicznych do tych, które dostrzec można na głowicy z Krosna.

⁶⁰ V. BOYE, *Bidrag til kundskab om den ældre jernalder i Danmark*, „Annaler for Nordisk Oldkyndighed og Historie“, 1860, 51, tabl. 1:1; C. ENGELHARDT, *Kragehul Mosefund 1751-1865*, Kjøbenhavn 1867, ryc. b, tabl. 1:2; BEHMER, *op. cit.*, tabl. XIX:3.

⁶¹ ILKJÆR, *op. cit.*, 57.

⁶² W. SLOMANN, *Sætrangfunnet*, „Norske Oldfunn“ IX, 1959, 48, tabl. V.

⁶³ E. STRAUME, *To romertids gravfunn fra Trøndelag*, „Viking. Tidsskrift for norrøn arkeologi“ XXX, 1961, 80, ryc. 6; LUND HANSEN, *op. cit.*, 441.

⁶⁴ ILKJÆR 1990, 353, 387]

⁶⁵ Por. BEMMANN, HAHNE, *op. cit.*, 376-377, przyp. 368.

⁶⁶ E. KIVIKOSKI, *Skandinaviska inslag i Finnlands folksnandringstid*, „Stavanger Museum Årbok“, 1955, ryc. 5:2; MENGHIN, *op. cit.*, 306.

⁶⁷ BEHMER, *op. cit.*, tabl. XXXI:7a; MENGHIN, *op. cit.*, 306.

⁶⁸ KIVIKOSKI, *op. cit.*, ryc. 5:3; BEHMER, *op. cit.*, tabl. XXI:7b.

⁶⁹ BEMMANN, HAHNE, *op. cit.*, 316, 393.

⁷⁰ R. PIRLING, *Das römisch-fränkische Gräberfeld von Krefeld-Gellep 1960-1963*, Germanische Denkmäler der Völkerwanderungszeit B8, Berlin 1974, tabl. 55:1. W. Menghin wymienia w tej grupie także egzemplarze z Wageningen, grób 144 (Holandia) oraz Westerwana, grób 535, w Dolnej Saksonii – MENGHIN, *op. cit.*, 307, mapa 1; ale w rzeczywistości w znikomym stopniu przypominają one łódkowate głowice skandynawskie: egzemplarz z Westerwana ma wprawdzie w planie kształt łódkowaty, ale jest zupełnie płaski – K. ZIMMER-LINNFELD, *Westerwanna I*, Beiheft zum Atlas der Urgeschichte 9, Hamburg 1960, 32, tabl. 72:b; zaś znalezisko z Wageningen w większym stopniu nawiązuje do typu Snamtemo-Blučina, z uwagi na obecność wzoru zwierzęcych głów na tępo zakończonych bokach – W.A. VAN ES, *Het rijengravveld van Wageningen*, „Palaeohistoria“ X, 1964, 227, ryc. 71:2; ostatnia uwaga dotyczy również miecza z Nummedal w Norwegii – BEHMER, *op. cit.*, tabl. XIX:2; zaliczonego przez W. Menghina do typu Simris, grób 54–Krefeld-Gellep, grób z 1812 r. – MENGHIN, *op. cit.*, 306.

⁷¹ MENGHIN, *op. cit.*, 59, 135, ryc. 25, 77.

⁷² Por. np. BEHMER, *op. cit.*, tabl. XXI:7a; ØRSNES, *op. cit.*, 52, tabl. 94:5-6, 12.

⁷³ Por. RADDATZ, *Der Thorsberger Moorfund. Katalog* ..., ryc. 3; ØRSNES, *op. cit.*, tabl. 90:2]

⁷⁴ Por. MENGHIN, *op. cit.*, ryc. 28:2; RADDATZ, *op. cit.*, ryc. 3; JØRGENSEN, PETERSEN, *op. cit.*, 270, ryc. 13.

(Ryc. 3:3). Znaleziona tam srebrna głowica łódkowata odbiega od przywołanych wcześniej egzemplarzy: zdaniem autorki publikacji mocowana była bezpośrednio do drewnianej partii, za pośrednictwem długiego nitu (zachowały się jego dwa dłuższe fragmenty). Pierwotnie był on prawdopodobnie łukowato wygięty i został poprowadzony wewnątrz wypukłości głowicy. Zakończenia nitu były zgięte na wysokości krawędzi głowicy, pod kątem prostym do niej⁷⁵. Egzemplarz z Simris nie może być zaliczony do typowych rękojeści klepsydrowatych, kształtem nawiązuje bowiem do rękojeści starszego typu, a poza tym brakuje tu ozdobnych wzmocnień konstrukcji w postaci owalnych płytek na których opierały się nity oraz poziomych taśm otaczających głowicę i jelec. W tej sytuacji wydaje się prawdopodobne, że mamy do czynienia z pierwowzorem późniejszych rękojeści klepsydrowatych, w którym zastosowano tylko niektóre z rozwiązań charakteryzujących klasyczną konstrukcję. Takie przypuszczenie potwierdza również chronologia grobu 54 z Simris, sytuowanego w obrębie faz C_{1b}-C₂⁷⁶, a zatem nieco wcześniej lub co najwyżej współcześnie z pierwszymi „wzorcowymi” głowicami łódkowatymi i rękojeściami klepsydrowatymi. Podobne usytuowanie nitów, mocowanych wewnątrz wysklepienia, w pewnej odległości od wierzchołków głowicy, dostrzec można na egzemplarzach ze stanowiska bagiennego w Vimose (Ryc. 3:4) na Fionii⁷⁷; należy przy tym dodać, że ich chronologia nie jest jednoznacznie określona (zabytki z Vimose tworzą kolekcję, nie powiązaną kontekstualnie podczas badań)⁷⁸. W obu przypadkach nity były lutowane do wewnętrznej strony głowicy⁷⁹. Co ciekawe, bardzo podobne zamocowanie nitów do wewnętrznej części wysklepionej głowicy bez zastosowania otworów, potwierdzone zostało także na wzmiankowanym egzemplarzu z grobu 144 w Wagenigen (Ryc. 3:5) w Holandii⁸⁰. Nasuwają się w tym miejscu oczywiste wątpliwości czy opisany powyżej sposób mocowania głowicy był wytrzymały? Niewielka powierzchnia styku nitu z podłożem sprawia, że prawdopodobnie było to łączenie niezbyt wytrzymałe. Być może dlatego właśnie zostało ono poświadczane na względnie nielicznych egzemplarzach, w porównaniu z całkowitą liczbą głowic łódkowatych. Można przypuszczać, że był to prototypowy, mniej doskonały sposób mocowania od późniejszego (?) rozwiązania, ale taka hipoteza wymaga potwierdzenia na większym zbiorze od obecnie dostępnego.

W przedstawionej sytuacji nie może dziwić brak otworów na nity w egzemplarzu z Krosna i nie przeczy to proponowanej funkcji tego przedmiotu. Zwraca natomiast uwagę zbieżność chronologiczna egzemplarza z Simris i z Krosna. Brak otworów na nity w głowicy z Krosna można w tej sytuacji wiązać z jej wczesną chronologią i uzasadnić zastosowaniem niezbyt wydajnego, prototypowego sposobu mocowania za pomocą długiego nitu, poprowadzonego wewnątrz głowicy lub pary nitów lutowanych wewnątrz wypukłości łódkowatej głowicy. Wykonanie przedmiotu ze stosunkowo cienkiej blachy, odmiennie od znacznej części późniejszych rozwiązań⁸¹, przypisywać należy zapewne brakowi dużego doświadczenia w wykonywaniu takich głowic, które dopiero po pewnym czasie zaczęto wykonywać staranniej, zaopatrywać w ornament i mocować w pewny sposób. Być może z „wdrożeńiowym”, niezwyfikowanym

⁷⁵ B. STJERNQUIST, *Simris. On cultural connections of Scania in the Roman Iron Age*, Acta Archaeologica Lundensia II, Lund 1955, 21-22, 115, tabl. XXII:1-4, 9-10.

⁷⁶ J. ILKJÆR, *Illerup Ådal. 1. Die Lanzen und Speere. Textband*, Jutland Archaeological Society Publications XXV:1, Aarhus 1990, 379-380.

⁷⁷ ENGELHARDT, *Vimose ...*, tabl. 6:19; BEHMER, *op. cit.*, tabl. XV:2-3.

⁷⁸ Z Vimose pochodzi jeszcze jedna głowica łódkowata, również pozbawiona otworów na nity w partii wierzchołkowej (same nity nie zachowały się) – BEHMER, *op. cit.*, tabl. XV:1.

⁷⁹ Głowica z Vimose, publikowana przez C. Engelhardta, jest nam znana z autopsji. Warto zauważyć, że w jej przypadku grubość jest znaczna, o wiele większa niż np. w przypadku głowic z Simris. Nity zostały jednak przylutowane bez zastosowania jakichkolwiek dodatkowych zabiegów, jak np. pogłębienie podłoża i osadzenie ich w zagłębieniu (za udostępnienie materiałów z Vimose dziękujemy serdecznie Xenii Pauli Jensen, która zajmuje się opracowaniem materiałów z Vimose). Niewykluczone, że również egzemplarz z Simris mocowany był w podobny sposób, a rekonstrukcja, która zaproponowała STJERNQUIST, *op. cit.*, tabl. XXII:4; wymaga korekty (odtworząc sposób mocowania głowicy autorka oparła się jedynie na dwóch fragmentach domniemanego długiego nitu, które w rzeczywistości mogły być mocowane tak, jak wspomniane egzemplarze z Vimose). Należy jednak zaznaczyć, że egzemplarz z Vimose był wykonany z solidnego kawałka srebra, tylko minimalnie zakłęśniętego do środka, zatem pod tym względem różni się on zupełnie od egzemplarza z Krosna i zdecydowanej większości głowic łódkowatych.

⁸⁰ VAN ES, *op. cit.*, ryc. 71:2.

⁸¹ *Nota bene* znalezisko z Simris cechuje się niewielką grubością blachy – por. STJERNQUIST, *op. cit.*, tabl. XXII:4.

przez praktykę charakterem znaleziska z Krosna wiązać należy także jego rozmiary, nieco większe od pozostałych egzemplarzy łódkowatych głowic.

Istnieje teoretyczna ewentualność, że analizowany przedmiot stanowi okucie pasa typu Sætrang⁸². Ozdobne okucia-nakładki, umieszczane poziomo na pasie omawianego typu, przybierały kształt zbliżony do łódkowatego, wpisując się w stylistykę zdobniczą danego okresu (powielano przy tym również kształt krzesaków kamiennych, mocowanych przy pasie). Nakładki charakteryzowały się bogatym wystrojem: wykonywano je z brązu, ale pokrywano srebrną połączoną folią i inkrustowano szkiełkami czy emalią. Analiza ich formy i kontekstu wystąpienia pozwala sądzić, że mogły one stanowić pokrywki drewnianych pojemników na hubkę mocowanych na pasie⁸³. Tego rodzaju nakładki znaleziono np. w Sætrang⁸⁴ i Nydam (w łodzi sosnowej, złożonej w bagnie około 300 r. po Chr.)⁸⁵. Zaliczenie znaleziska z Krosna do ozdobnych nakładek na pas wydaje się jednak nieuzasadnione⁸⁶. Przeczy temu zarówno forma (nakładki są bardziej płaskie i mają prostsze boki niż głowice łódkowate), jak i sposób wykonania: zagadkowego przedmiotu z Krosna w żaden sposób nie można zaliczyć do elementów paradnego pasa-wyznacznika bardzo wysokiej pozycji w świecie północnoeuropejskich barbarzyńców. Istotne są również rozbieżności chronologiczne. Omawiane nakładki na pasy występowały w zespołach zaliczanych do grupy Mollestad, a zatem w rozwiniętym i późnym odcinku fazy C₃ oraz w fazie D₁, zaś późne formy, wyróżniające się istotnymi szczegółami, występowały w grobach zaliczanych do grupy Kvamme, być może aż po grupę Snartemo, tj. od ok. 400 r. po Chr. do początku VI wieku⁸⁷. Odbiega to od ustalonej chronologii grobu z Krosna⁸⁸. Ponadto w zespole brakuje jakichkolwiek innych elementów pasa, charakterystycznych dla pasów typu Sætrang, jak np. śmigłowe zawieszki.

Podsumowując: mamy do czynienia z odkryciem unikatowym w skali kultury wielbarskiej, dla której jedną z głównych cech było generalne pomijanie broni i żelaza w wyposażeniu grobów. Nieliczne znaleziska broni z terytorium tej kultury związane są przede wszystkim z przeżywającymi się tradycjami kultury oksywijskiej. Wiedzę o uzbrojeniu wzbogacają znaleziska luźne oraz nie pochodzące z nekropoli. Źródłem informacji są przy tym często archiwalia. Uzbrojenie spotykane jest niekiedy na terenach wielbarsko-przeworskiego pogranicza kulturowego; w takich przypadkach przynależność kulturowa odkrytych przedmiotów budzi wiele wątpliwości⁸⁹. Szczególnie rzadkie są przy tym znaleziska mieczy lub ich elementów. Wśród znalezisk „wielbarskich” z początków okresu wczesnorzymskiego wymienić należy odkrycia z Warszkowa, pow. sławieński. W gr. 2, obok brązowej zapinki typu Almgren 12, datowanej na fazę B₁⁹⁰, wystąpił miecz jednosieczny typu III według M.D. i R. Wołagiewiczów. Niestety, zachowany większy fragment obejmował jedynie rękojeść i część partii zastawy; znane są także dwa drobne fragmenty pochwy⁹¹, co nie pozwala jednak na pełną rekonstrukcję i odtworzenie

⁸² Za tę sugestię wdzięczni jesteśmy dr. Marcinowi Biborskiemu z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego.

⁸³ BEMMANN, HAHNE, *op. cit.*, 489; por. A.E. CHRISTENSEN, *The Roman Iron Age tools from Vimose, Denmark*, „Acta Archaeologica” 76, 2005, 60.

⁸⁴ SLOMANN, *op. cit.*, 55, tabl. V-VI.

⁸⁵ JØRGENSEN, PETERSEN, *op. cit.*, 267-268, ryc. 8.

⁸⁶ Tego zdania jest również prof. Jørgen Ilkjær z Moesgård Museum, z którym konsultowaliśmy tę kwestię, za co składamy mu serdeczne podziękowania.

⁸⁷ BEMMANN, HAHNE, *op. cit.*, 316, 318, 329, 489, 497.

⁸⁸ Zaobserwować można natomiast stosunkowo częste współwystępowanie nakładek na pas i późnych, smukłych łódkowatych głowic mieczy.

⁸⁹ Por. P. KACZANOWSKI, J. ZABOROWSKI, *Bemerkungen über die Bewaffnung der Bevölkerung der Wielbark-Kultur*, [w:] *Kultura wielbarska I*, 221-239.

⁹⁰ T. GRASSELLT, *Die Fibelformen Almgren I, 10-14 – Geschichte und Stand der Forschung*, [w:] *100 Jahre*, 29-38.

⁹¹ M.D. i R. WOŁAGIEWICZOWIE, *Uzbrojenie ludności Pomorza Zachodniego u progu naszej ery*, „Materiały Zachodniopomorskie” IX, 1964, 102, tabl. VIII:2; R. WOŁAGIEWICZ, *Cmentarzysko z okresu późnolateńskiego i rzymskiego w Warszkwie, pow. Sławno*, „Materiały Zachodniopomorskie” XI, 1965, 182, tabl. II; H.J. EGGERS, P.F. STARY, *Funde der vorrömischen Eisenzeit, der römischen Kaiserzeit und der Völkerwanderungszeit in Pommern*, Lübstorf 2001, tabl. 189:4.

rozmiarów broni. W grobie 13⁹² znaleziono natomiast jednosieczny miecz żelazny typu III wg M.D. i R. Wołagiewiczów, któremu towarzyszyła brązowa zapinka z przełomu okresów przedrzymskiego i rzymskiego, zbliżona do oczkowatych⁹³ oraz paciorek szklany⁹⁴. Zabytki zaginęły, co uniemożliwia weryfikację odkrycia. W grupie mieczy z wczesnego okresu rzymskiego wymienić trzeba również dwusieczny egzemplarz o długości 75,5 cm (znalezisko luźne), pochodzący z Gronowa Górnego, pow. elbląski. Do obiegu naukowego wszedł on jedynie dzięki archiwum Martina Jahna (JAHN, *Spuścizna*), zaś jego chronologię – z uwagi na podobieństwo do typu 1/2 wg M. Biborskiego⁹⁵ – ustalono na fazę B₁⁹⁶. Do krótkiej listy mieczy wielbarskich z okresu wczesnorzymskiego dodać należy jeszcze luźny egzemplarz dwusieczny pochodzący z cmentarzyska(?) w Pile, pow. pilski⁹⁷. Na podstawie szkicu z archiwum Martina Jahna jest on datowany na fazę B₂⁹⁸. Do tej pory nieznane były jakiegokolwiek części mieczy wielbarskich z młodszego i późnego okresu rzymskiego. Warto podkreślić, że mamy do czynienia z formą, która znajduje swoje analogie w Skandynawii⁹⁹. Potwierdza to przypuszczenia o istnieniu wpływów z północy na uzbrojenie ludności kultury wielbarskiej, wyraźniej dostrzegalnych w młodszym i późnym okresie wpływów rzymskich¹⁰⁰.

Niejasna pozostaje rola, jaką odgrywała głowica miecza w grobie z Krosna. Z jednej strony można domniemywać, że pełniła ona funkcję symboliczną, np. amuletu. Podobne rozwiązania poświadczone są w kulturze przeworskiej: np. w grobie 1186 z Opatowa, pow. kłobucki, datowanym analogicznie jak egzemplarz z Krosna, tj. na fazę C₂, wystąpił rzymski trzewik pudełeczko-waty. Najprawdopodobniej służył on jako amulet, o czym świadczą otwory, przeznaczone zapewne do przeciągnięcia rzemienia czy sznura. Znamienny jest również fakt, że przedmiot wystąpił w grobie dziecka w wieku *infans I*, którego żadną miarą nie można zaliczyć do grupy wojowników¹⁰¹. Przypadki występowania pochew bez odpowiadających im mieczy spotykane są w kulturze przeworskiej, choć nie jest to zjawisko częste. Nasila się ono wprawdzie w młodszym i późnym okresie wpływów rzymskich, ale nadal należy do rzadkości (co najwyżej kilka % grobów z mieczami lub elementami pochew)¹⁰². Opisaną sytuację tłumaczyć można na różne sposoby: składaniem na stosie ciałopalnym organicznych imitacji mieczy tkwiących w pochwach, co pozwalało na zachowanie cennego miecza w świecie żywych, stosowaniem zasady *pars pro toto*,

⁹² P. Kaczanowski i J. Zaborowski błędnie podają grób 19 – KACZANOWSKI, ZABOROWSKI, *op. cit.*, 223.

⁹³ W kartotece H.J. Eggersa mowa jest o zapince „późnolateńskiej”, choć jest ona prezentowana wraz z paciorkiem wśród materiałów z okresu rzymskiego – EGGERS, STARY, *op. cit.*, 68, tabl. 340:3-5.

⁹⁴ WOŁAGIEWICZOWIE, *op. cit.*, 102; WOŁAGIEWICZ, *Cmentarzysko ...*, 183; EGGERS, STARY, *op. cit.*, 68, tabl. 340:3-5.

⁹⁵ BIBORSKI, *op. cit.*, 58-59. Należy jednak zaznaczyć, że egzemplarz ten nie znajduje licznych analogii, zaś wariant 2 typu I wyróżniony został na podstawie jednego miecza.

⁹⁶ KACZANOWSKI, ZABOROWSKI, *op. cit.*, 224]

⁹⁷ B. KONTNY, *Breves gladii et rotunda scuta. Uwagi na temat uzbrojenia Gotów na marginesie przekazu Tacyty*, [w:] *Goci i ich sąsiedzi na Pomorzu. Materiały z konferencji w Koszalinie, 28-29 października 2005 roku*, Koszalin – w druku.

⁹⁸ KACZANOWSKI, ZABOROWSKI, *op. cit.*, 224-225. Więcej informacji na temat mieczy z obszaru kultury wielbarskiej (w tym egzemplarzy nieprawidłowo przypisywanych tej kulturze) zamieszczono w innym opracowaniu – B. KONTNY, *Breves gladii ...*

⁹⁹ Nie ma przy tym znaczenia czy mamy do czynienia z importem czy podobnym (minimalnie większym i specyficznie mocowanym) naśladownictwem, którego to dylematu nie mamy podstaw rozstrzygnąć ostatecznie. Warto jednak nadmienić, że zbliżona sytuacja dotyczy obszarów Finlandii, leżących na uboczu skandynawskiego centrum kulturowego: stąd również znane są stosunkowo proste, brązowe egzemplarze, pozbawione ornamentu. Być może w obydwu przypadkach mamy do czynienia z uproszczonymi naśladownictwami pierwowzorów znanych z obszaru Półwyspu Jutlandzkiego, Skanii czy Norwegii.

¹⁰⁰ Por. KACZANOWSKI, ZABOROWSKI, *op. cit.*, 227-228, 230-231, 236; B. KONTNY, *Powracający temat. Głos w sprawie odkrycia z Żarnowca*, [w:] *Goci i ich sąsiedzi na Pomorzu. Materiały z konferencji w Koszalinie, 28-29 października 2005 roku*, Koszalin – w druku.

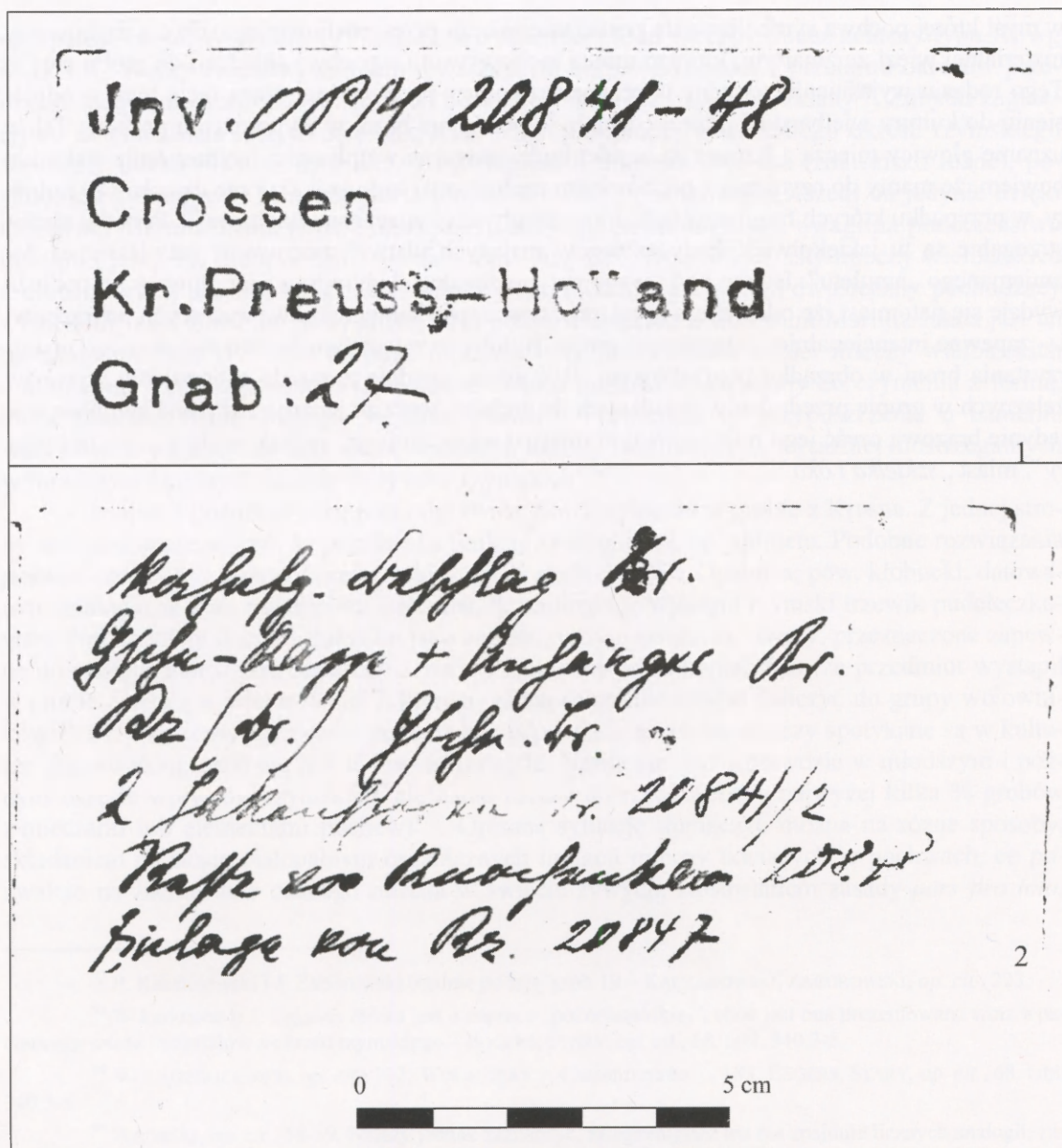
¹⁰¹ K. GODŁOWSKI, R. MADYDA, *Opatów, province of Częstochowa (a cemetery of Lusatian culture and of the Roman period)*, *Recherches Archeologiques de 1975*, Kraków 1976, 154; K. GODŁOWSKI, *Inkrustowany, prowincjonalnorzymski trzewik pochwy miecza z Opatowa, woj. częstochowskie*, *PMMAE* 25, 1978 (1979), 153-154, ryc. 3.

¹⁰² B. KONTNY, *Przekaz z zaświatów. Analiza zestawów uzbrojenia z grobów w kulturze przeworskiej z okresu wczesnorzymskiego i początków młodszego okresu rzymskiego*, „Światowit” V(46)/B, 2003, 136, wykres 4.

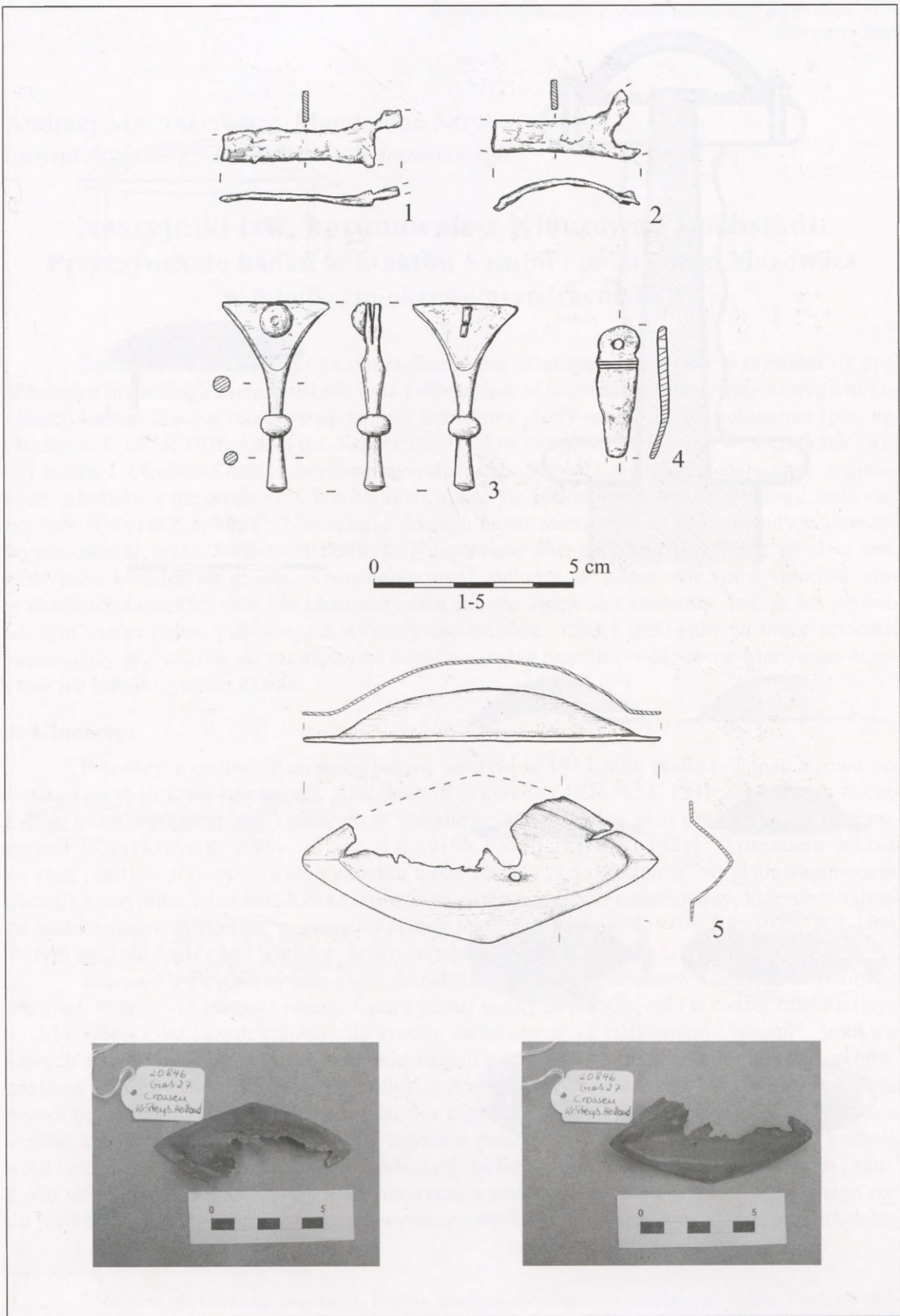
w myśl której pochwa symbolizowała posiadanie miecza przez pochowanego, chęcią zachowania materialnej więzi ze zmarłym, którego miecz zachowywano a pochwę składano do grobu etc.¹⁰³. Tego rodzaju wyjaśnienia, zasadne w przypadku kultury przeworskiej, tracą rację bytu w odniesieniu do kultury wielbarskiej, której cechą było pomijanie broni w wyposażeniu grobów. Także uznanie głowicy miecza z Krosna za amulet budzi poważne wątpliwości, wyposażenie wskazuje bowiem, że mamy do czynienia z pochówkiem mężczyzny (wojownika), a nie dziecka czy kobiety, w przypadku których fragmenty militariów mogły mieć znaczenie magiczne¹⁰⁴. Ponadto niedostrzegalne są tu jakiegokolwiek ślady zabiegów mających ułatwić mocowanie (zawieszanie) domniemanego „amuletu”. Biorąc pod uwagę przypuszczalne ślady odrywania głowicy od podłoża wydaje się natomiast, że oddzielono ją od miecza w czasie zabiegów towarzyszących pogrzebowi i – zapewne intencjonalnie – złożono do grobu. Byłoby to zatem świadectwo świadomego wykorzystania broni w obrzędzie pogrzebowym. Być może, zgodnie z zasadą o pomijaniu wyrobów żelaznych w grupie przedmiotów składanych do grobów, wraz ze zmarłym złożono symbolicznie jedynie brązową część jego miecza. W tym miejscu wkraczamy już jednak w sferę „czucia i wiary”, miast „szkiełka i oka”...

¹⁰³ Por. KONTNY, *op. cit.*, 120.

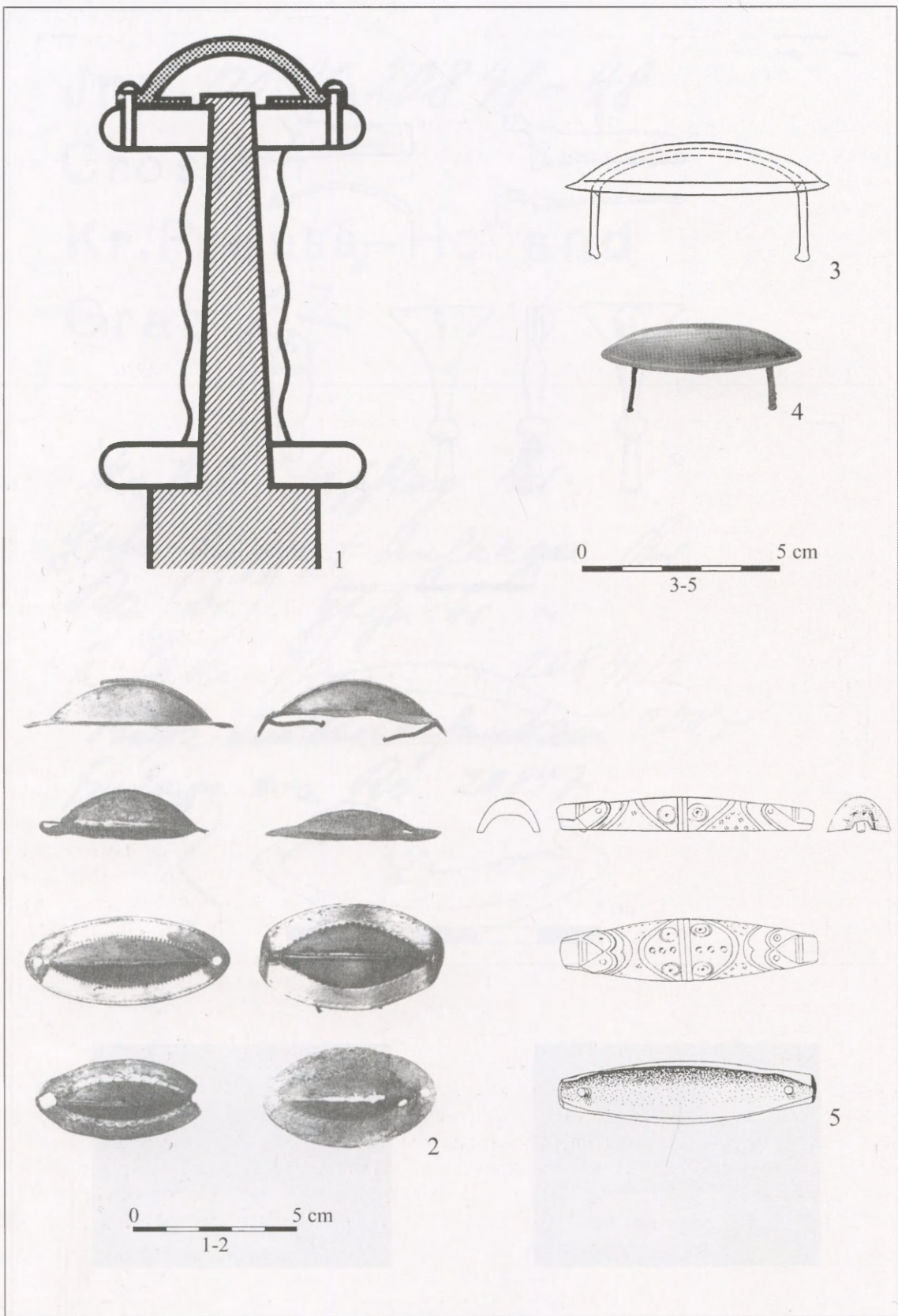
¹⁰⁴ Symboliczne znaczenie przypisuje się np. miniaturom tarcz składanym w grobach kobiecych – J. ANDRZEJOWSKI, *Wczesnorzymska miniaturka tarczy z Nadkole nad Liwcem*, [w:] R. Madyda-Legutko, T. Bochnak (red.), *Superiores barbari. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Kazimierza Godłowskiego*, Kraków 2000, 38; oraz fragmentom kolczug – K. CZARNECKA, *The re-use of Roman military equipment in barbarian context. A chain-mail souvenir?*, „Journal of Roman Military Equipment Studies” 5, 1994, 245-253; B. KONTNY, *Uzbrojenie kultury przeworskiej w okresie wpływów rzymskich i początkach okresu wędrówek ludów*, [w:] *Wandalowie*, 155.



Ryc. 1. Krosno, pow. pasłęcki, grób 27. Oryginalna metryczka *Ostpreußisches Provinzial-Museum* opisująca wyposażenie grobu: 1 – awers, 2 – rewers.



Ryc. 2. Krosno, pow. pasłęcki, grób 27 (1-4 – rys. E. Pazyna, M. Rudnicki; 5 – rys. M. Natuniewicz-Sekuła, E. Pazyna; fot. M. Natuniewicz-Sekuła).



Ryc. 3. Przykłady głowic łódkowatych i podstawowy sposób ich mocowania: **1** – rekonstrukcja sposobu mocowania głowicy [wg MENHGIN, *op. cit.*, ryc. 28], brak skali; **2** – głowice łódkowate ze stanowiska bagiennego w Ejsbøl [wg ØRSNES, *op. cit.*, tabl. 94: 1-2, 4-5, 7-8, 10-11]; **3** – Simris, grób 54 [wg STJERNQUIST, *op. cit.*, tabl. XXII: 4]; **4** – Vimose [wg BEHMER, *op. cit.*, tabl. XV: 3], **5** – Wageningen, grób 144 [wg VAN ES, *op. cit.*, ryc. 71: 2].